

WYROK

W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 23 października 2013r.

Sąd Okręgowy w Nowym Sączu, Wydział III Cywilny Odwoławczy w składzie

następującym:

Przewodniczący :	SSO Urszula Kapustka SSO Agnieszka Skrzekut SSR del. Agnieszka Poręba (sprawozdawca)
------------------	--

Protokolant: sekr. sąd. Anna Burnagiel

po rozpoznaniu w dniu 10 października 2013r. w Nowym Sączu

na rozprawie

sprawy z powództwa R. G.

przeciwko (...) S.A. w W.

o zapłatę

na skutek apelacji powoda

od wyroku Sądu Rejonowego w Nowym Targu

z dnia 18 kwietnia 2013 r., sygn. akt I C 348/12

1. zmienia zaskarżony wyrok w punkcie II w ten sposób, że nadaje mu treść: "zasądza od powoda R. G. na rzecz strony pozwanej (...) S.A. w W. kwotę 1153,08 zł (jeden tysiąc sto pięćdziesiąt trzy złote 08/100) tytułem zwrotu kosztów sądowych, a w pozostałej części nie obciąża powoda kosztami procesu,"

2. w pozostałym zakresie apelację oddala,

3. zasądza od powoda R. G. na rzecz strony pozwanej (...) S.A. w W. kwotę 1200 zł (jeden tysiąc dwieście złotych) tytułem zwrotu kosztów postępowania apelacyjnego.

Sygn. akt III Ca 631/13

UZASADNIENIE

Wyrokiem z dnia 18 kwietnia 2013 roku Sąd Rejonowy w Nowym Targu oddalił powództwo R. G. przeciwko (...) S.A. w W. o zapłatę (pkt. I) oraz zasądził od powoda na rzecz strony pozwanej kwotę 3570,08 złotych tytułem zwrotu kosztów procesu (pkt. II).

W sprawie bezsporne było, że strony łączyła umowa ubezpieczenia mienia w okresie od 3.06.2011 do 2.06.2012. Integralną częścią umowy ubezpieczenia były dostarczone powodowi ogólne warunki umowy „S. domów i lokalu mieszkalnych” (OWU). Ogólne Warunki Ubezpieczenia określały zakres ryzyk ubezpieczeniowych m. in. z tytułu zalania. Jednocześnie w OWU zawarto wyłączenia odpowiedzialności, wskazując, że zakład ubezpieczeń nie odpowiada za szkody powstałe wskutek m.in. przenikania wód gruntowych oraz przemarzania elementów konstrukcyjnych budynków lub budowli (§ 6 pkt 1 lit. d i g OWU). Wśród wyłączeń odpowiedzialności znajduje się również postanowienie, iż zakład ubezpieczeń nie odpowiada za szkody powstałe wskutek zalania przez „niezabezpieczone otwory wodą pochodzącą z opadów atmosferycznych” (§ 6 pkt 1 lit. c OWU).

Sąd Rejonowy ustalił, iż w dniu 9 lutego 2012 r. powód R. G. zgłosił ubezpieczycielowi szkodę, która polegała na spękaniu wylewek posadzek - we wszystkich pomieszczeniach częściowego podpiwniczenia budynku oraz w dwóch pomieszczeniach przyziemia. Dodatkowo naroże budynku od strony odstokowej osiadło wskutek rozmokniętego podłoża, tworząc szczelinę pomiędzy ścianą parteru a podpiwniczenia o szerokości 1,45 cm.

Rzeczoznawca A. S., dokonujący oględzin budynku powoda na jego zlecenie w dniu 15 marca 2012 r., stwierdził, że przyczyną zgłoszonej szkody jest działanie wody z rury kanalizacji sanitarnej, która wskutek dużych mrozów zamarzła.

Niespornie także pozwany zakład ubezpieczeń odmówił wypłaty odszkodowania, ustalając w toku postępowania likwidacyjnego, iż do dostania się wody do budynku doszło wskutek przenikania wód gruntowych, co zdaniem ubezpieczyciela zwalnia go od odpowiedzialności, na podstawie wyłączenia zawartego w § 5 OWU.

Sąd Rejonowy ustalił także, iż opisana wyżej szkoda w budynku powoda powstała na skutek tego, że przed nadejściem mrozów zimą 2011/2012 r. do budynku powoda poprzez niepodłączoną do kanalizacji rurę kanalizacyjną dostała się woda. Przedmiotowa rura wystawała poza budynek i nie była podpięta do sieci kanalizacyjnej, znajdowała się w świeżym wykopie. Woda opadowa na skutek nachylenia stoku wpływała zarówno po rurze, jak i wskutek nieszczelności zabezpieczenia jej wylotu do wnętrza budynku. W okresie mrozów woda ta zamarzła, doprowadzając do powstania szkody. Nie doszło natomiast do powstania szkody w wyniku przenikania wód gruntowych, albowiem budynek powoda był prawidłowo izolowany: wykonano drenaż opaskowy oraz wykonano pionową izolację ścian.

Wartość szkody w budynku powoda ustalił Sąd na kwotę około 18.000 złotych, zaś koszt ekspertyzy prywatnej A. S. na kwotę 1.000 zł.

Przy tak ustalonym stanie faktycznym Sąd Rejonowy powołując się na art. 805 § 1 i 2 k.c. stwierdził, że strony samodzielnie w umowie ustalają co jest przedmiotem ubezpieczenia. Przedmiot (wypadek ubezpieczeniowy) pomiędzy powodem a stroną pozwaną został określony w § 4 ust. 1 pkt 5 OWU jako zalanie. Szkoda, która powstała w budynku powoda, nie spełnia kryteriów definicji określonej w OWU, nie jest zatem objęta wypadkiem ubezpieczeniowym, co oznacza, że strona pozwana nie ponosi odpowiedzialności z tytułu zawartej umowy.

Sąd Rejonowy stwierdził, iż w niniejszej sprawie nie zachodzi żaden przypadek określony szczegółowo w § 2 pkt 70 OWU. Zdaniem Sądu Rejonowego nie sposób uznać, że doszło do awarii urządzenia kanalizacyjnego (§ 2 pkt 70 lit. a), bowiem urządzeniem kanalizacyjnym będzie tylko instalacja, która jest już podłączona do sieci i pełni funkcję odprowadzania wody i ścieków z budynku. Nie można także zasadnie twierdzić, że szkoda była wynikiem „cofnięcia się wody” z urządzenia kanalizacyjnego (§ 2 pkt 70 lit. b OWU), albowiem cofnięcie wody oznacza sytuację, gdy woda prawidłowo odprowadzana od budynku na zewnątrz przy pomocy urządzenia kanalizacyjnego z różnych przyczyn ulega powrotowi w kierunku budynku. Nie zachodzi również przesłanka określona w § 2 pkt 70 lit. e OWU z uwagi na brak bezpośredniości działania wód opadowych, prowadzących do zalania pomieszczeń. OWU zawierają wprost wyłączenie odpowiedzialności za szkodę, spowodowaną przez niezabezpieczone otwory, a za takie uznał Sąd nieszczelny otwór wylotu rury kanalizacyjnej, a nawet umożliwienie dostania się wody do budynku po rurze przez świeży wykop przez niez izolowane miejsce, w którym rura wchodziła do budynku. Ponadto, jak stwierdził Sąd Rejonowy, odpowiedzialność (...) jest wyłączona w związku z treścią § 6 pkt 1 lit. g (przemarzanie elementów konstrukcyjnych budowli).

Rozstrzygnięcie o kosztach procesu Sąd uzasadnił treścią art. 98 k.p.c. Do należnych stronie pozwanej kosztów Sąd zaliczył wynagrodzenie pełnomocnika według stawki minimalnej określonej w § 6 pkt 5 rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 28 września 2002 r. w sprawie opłat za czynności radców prawnych oraz ponoszenia przez Skarb Państwa kosztów pomocy prawnej udzielonej przez radcę prawnego ustanowionego z urzędu (Dz.U. Nr 163, poz. 1349 ze zm.) – 2.400 zł, opłatę skarbową od pełnomocnictwa, poniesione przez pozwanego koszty opinii biegłego. W kwocie 1153,08zł.

Apelację od powyższego orzeczenia wniósł powód R. G. zaskarżając wyrok w całości (k. 193 - 201) i zarzucając:

- błędną wykładnię przepisów prawa materialnego w tym art. 361 § 1 k.c. poprzez pominięcie, iż możliwe są wielocłonowe związki przyczynowe, a taki właśnie zachodzi pomiędzy wylaniem i zamarnięciem wody,
- niezastosowanie art. 65 § 1 i 2 k.c. oraz art. 805 § 1 k.c. w zw z art. 355 § 2 k.c. poprzez dokonanie błędnej i zawężającej wykładni OWU na niekorzyść powoda i nieuwzględnienie, że to pozwanego jako profesjonalistę obciążają skutki braku definicji zawartych w OWU, a wszelkie niejasności należy interpretować na korzyść powoda,
- art. 6 k.c. poprzez niezasadne przyjęcie, że to powód winien udowodnić, że wloty rury kanalizacyjnej były zabezpieczone,
- naruszenie przepisów postępowania tj. art. 233 k.p.c. przez brak wszechstronnej analizy materiału dowodowego, w szczególności pominięcie dowodu z notatki z oględzin przeprowadzonych przez likwidatorów (...) oraz zdjęć inż. S. co do istnienia zabezpieczenia obu wlotów rury kanalizacyjnej,
- naruszenie przepisu art. 299 k.p.c. poprzez nieprzeprowadzenie dowodu z zeznań powoda, mimo istnienia faktów i okoliczności w ocenie Sądu niewyjaśnionych a dotyczących zabezpieczenia wlotów rury kanalizacyjnej,
- błąd w ustaleniach faktycznych poprzez przyjęcie, że nie doszło do bezpośredniego działania wody, że zamarnięcie wody nie pozostaje w bezpośrednim związku przyczynowym z jej wylaniem w okresie jesienno - zimowym, błędne przyjęcie że nie doszło do awarii instalacji kanalizacyjnej, że wloty rury nie były zabezpieczone, pominięcie ustaleń opinii biegłego J. Ł.,
- brak rozpoznania istoty sprawy poprzez pominięcie w analizie przypadku ubezpieczeniowego par 2 pkt 70 lit e.

Podnosząc powyższe powód wniósł o zmianę wyroku poprzez zasądzenie na rzecz powoda kwoty 18921,74 złotych z ustawowymi odsetkami od dnia 9 marca 2012 roku do dnia zapłaty i zasądzenie kosztów procesu za obie instancje. W razie nieuwzględnienia wniosku o zmianę zaskarżonego orzeczenia powód wniósł o uchylenie wyroku i przekazanie sprawy Sądowi Rejonowemu do ponownego rozpoznania.

Strona pozwana w odpowiedzi na apelację wniosła o oddalenie apelacji i zasądzenie od powoda na rzecz strony pozwanej kosztów postępowania apelacyjnego według norm przepisanych (k. 219-222).

Na rozprawie w dniu 10 października 2013 roku (k.229) strony podtrzymały dotychczas wyrażone stanowiska.

Sąd Okręgowy zważył co następuje:

Apelacja powoda R. G. zasługiwała na uwzględnienie jedynie w części.

Podnieść trzeba, iż brak jest podstaw do uchylenia zaskarżonego wyroku i przekazania sprawy do ponownego rozpoznania, gdyż Sąd Rejonowy nie dopuścił się uchybień, które Sąd Okręgowy bierze pod rozwagę z urzędu – art. 378 § 1 k.p.c.

W pierwszej kolejności wskazać należy, iż Sąd Rejonowy co do zasady prawidłowo ustalił stan faktyczny. Sąd Okręgowy nie podziela ustaleń Sądu Rejonowego jedynie w tej części w jakiej Sąd Rejonowy ustalił, iż wlot rury kanalizacyjnej

w budynku powoda był niezabezpieczony. W tym zakresie Sąd Okręgowy uznał za zasadny wywieziony w apelacji zarzut naruszenia art. 6 k.c. Ciężar bowiem udowodnienia, iż wloty rury kanalizacyjnej były niezabezpieczone ciążyły na stronie pozwanej bo to ona w razie udowodnienia tego faktu wywodziła z niego skutki prawne w postaci zwolnienia się z odpowiedzialności. W ocenie Sądu Okręgowego brak jest wystarczających podstaw do stwierdzenia, iż wloty niepodłączonej rury kanalizacyjnej były niezabezpieczone. Ze zdjęć załączonych do opinii biegłego inż. A. S. (k. 26) wynika, iż wlot rury znajdujący się w piwnicy był zacopowany.

Niezasadnie natomiast powołuje powód jako dowód na potwierdzenie okoliczności szczelności zabezpieczenia rury kanalizacyjnej notatkę z oględzin przeprowadzonych przez likwidatorów pozwanego z dnia 6 marca 2012 roku bowiem w notatce tej zawarto jedynie oświadczenie powoda iż rura do odprowadzenia szamba jest zacopowana i zabezpieczona przed dostawaniem się do niej wody. Pracownicy strony pozwanej w trakcie oględzin nie dokonali sprawdzenia zamknięcia otworu rury kanalizacyjnej do czego byli zobligowani z uwagi na profesjonalny charakter działalności pozwanego. Skoro tych czynności zaniechali, a strona pozwana nie wykazała, że wlot rury kanalizacyjnej nie był zabezpieczony należało zdaniem Sądu Okręgowego poczynić ustalenie, iż wlot rury kanalizacyjnej był zabezpieczony prawidłowo. Z powyższych względów wnioski dowodowe zgłoszone w apelacji tj. o dopuszczenie dowodu z zeznań świadka M. N. oraz o przesłuchanie powoda na okoliczność ustalenia faktów, które zostały ustalone zgodnie z twierdzeniami powoda zostały przez Sąd Okręgowy pominięte. Z tego też względu bezprzedmiotowy stał się zarzut naruszenia art. 299 k.p.c.

Ustalenie faktyczne przyjmujące, iż wloty rury kanalizacyjnej były prawidłowo zabezpieczone nie wpływają jednak na ocenę prawną ustalonego w niniejszej sprawie stanu faktycznego. Z ustaleń poczynionych przez Sąd Rejonowy, a znajdujących potwierdzenie w zgromadzonym materiale dowodowym, w szczególności w zeznaniach świadka P. P., A. S. oraz opinii biegłego J. Ł., wynika, iż woda do budynku przedostawała się nie tylko wlotem rury kanalizacyjnej, ale także niezabezpieczoną nieszczelnością obok rury kanalizacyjnej poprzez świeżo wykonany drenaż z piasku wokół rury kanalizacyjnej, który tworzył naturalny ciąg drenażowy dla wód opadowych spływających ze zbocza. Z zeznań świadka P. P., które nie były kwestionowane przez powoda i zostały uznane w całości przez Sąd Rejonowy za wiarygodne, wynika także, iż wody w budynku powoda powodującej podsiąkanie wylewek było więcej niż zasięg samej rury, co potwierdza fakt przenikania wody przez nieszczelności wokół rury kanalizacyjnej. Skoro zatem wokół zamontowanej rury kanalizacyjnej, której jak ustalono, wlot był zacopowany prawidłowo, znajdował się niezabezpieczony otwór, którym do budynku powoda wnikała woda to odpowiedzialność strony pozwanej za taką szkodę została wyłączona na podstawie § 5 pkt 1 lit. C OWU. Powód zaś zawierając umowę ubezpieczenia był związany Ogólnymi Warunkami umowy jeżeli zostały mu dostarczone przy zawarciu umowy (art. 384 k.c.). Tylko ustalenie wyłączenia odpowiedzialności na tej podstawie musiało prowadzić do oddalenia powództwa.

Należało także zauważyć, iż w notatce z dnia 6 marca 2012 roku (k. 84), na którą powołał się powód w apelacji, widnieje oświadczenie powoda, iż do wylewania się wody dochodziło już na jesieni 2010 roku oraz że wówczas woda ta została odprowadzona z piwnicy. Skoro zatem do takiej sytuacji doszło już jesienią 2010 roku był to dla powoda jednoznaczny sygnał do sprawdzenia szczelności instalacji kanalizacyjnej i wlotów do budynku. Takie oświadczenie powoda może bowiem wskazywać, iż w niniejszej sprawie były podstawy do ustalenia, iż zachodziła jeszcze inna przyczyna wyłączająca odpowiedzialność (...) opisana w § 5 pkt 1 lit. e - systematycznego podmakania pomieszczeń. Nie zachodzi natomiast w niniejszej sprawie w ocenie Sądu Okręgowego inna podstawa wyłączenia odpowiedzialności strony pozwanej, na którą powoływał się Sąd Rejonowy tj. przemarzanie elementów konstrukcyjnych budynku (§ 5 pkt 1 lit. g). Wylewka nie jest bowiem elementem konstrukcyjnym a elementem wykończenia, zaś Sąd I instancji nie badał czy doszło do przemarznięcia np. fundamentów, w wyniku którego doszło do spękania i wybruszenia wylewki, czy też przemarzaniem była objęta była sama wylewka. Brak jest zatem podstaw do ustalenia, iż szkoda powstała w wyniku przemarzania elementów konstrukcyjnych budynku.

Wbrew dalszym twierdzeniom apelacji zarzut naruszenia art. 233 §1 k.p.c. jest chybiony. Sąd ma bowiem obowiązek wprowadzenia z zebranego w sprawie materiału dowodowego wniosków logicznie prawidłowych. Postawienie zatem

zarzutu obraży art. 233 § 1 k.p.c. nie może polegać na zaprezentowaniu przez skarżącego stanu faktycznego przyjętego przez niego na podstawie własnej oceny dowodów.

Niezasadne są także zarzuty wywiedzione przez powoda naruszenia prawa materialnego tj. art. 361 § 1 k.c. oraz art. 65 § 1 i 2 k.c., art. 805 § 1 k.c. w zw z art. 355 § 2 k.c.

Konsekwencją ustalenia, iż w niniejszej sprawie odpowiedzialność strony pozwanej jest wyłączona na podstawie § 5 pkt 1 lit.c OWU jest bezprzedmiotowość rozważań odnośnie istnienia związku przyczynowego pomiędzy wylaniem wody, a jej zamrożeniem i rozsądzeniem wylewek.

Jednocześnie wskazać należy, iż Sąd Rejonowy dokonał wszechstronnej analizy użytych w Ogólnych Warunkach Ubezpieczenia pojęć, nie dopuszczając się wbrew twierdzeniom powoda ich zawężającej wykładni, którą Sąd Okręgowy poza wskazanymi uwagami w całości podziela.

Powód R. G. zaskarżył apelacją w całości (w punktach I i II) wyrok z dnia 18 kwietnia 2013 roku. W ocenie Sądu Okręgowego apelacja jedynie w zakresie zasądzonych od powoda na rzecz strony pozwanej kosztów procesu okazała się częściowo uzasadniona gdyż w niniejszej sprawie zachodziły podstawy do zastosowania art.102 k.p.c. Należało bowiem mieć na uwadze, iż powód wytaczając powództwo przeciwko stronie pozwanej nie postąpił pochopnie, uzyskał opinię prywatną wedle której mógł przypuszczać, iż formułowane przez niego roszczenie jest uzasadnione. Miał zatem podstawy do subiektywnego przekonania o słuszności swoich roszczeń. Jest to zatem szczególnie przypadek w rozumieniu art. 102 k.p.c., który uzasadniał jedynie częściowe obciążenie powoda kosztami procesu tj. kosztami opinii biegłego. Mając powyższe na uwadze Sąd Okręgowy zmienił zaskarżony wyrok we wskazanym zakresie w punkcie II nie obciążając powoda kosztami wynagrodzenia pełnomocnika za I instancję o czym orzeczono na podstawie powołanych przepisów i art. 386 § 1 k.p.c. zaś w pozostałym zakresie apelację jako bezzasadną oddalił na podstawie art. 385 k.p.c.

O kosztach postępowania apelacyjnego orzeczono jak w punkcie 3 wyroku na podstawie art. 98 k.p.c. i § 6 pkt 4 w zw. z § 19 i 20 rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 28 września 2002 roku w sprawie opłat za czynności radców prawnych oraz ponoszenia przez Skarb Państwa kosztów nieopłaconej pomocy prawnej udzielonej przez radcę prawnego z urzędu (Dz. U. 2002 rok Nr 163, poz. 1349). Zasądzając koszty procesu od powoda na rzecz strony pozwanej Sąd Okręgowy nie znalazł podstaw do zastosowania art. 102 k.p.c. bowiem Sąd I instancji oddalając powództwo szczegółowo uzasadnił swoje stanowisko, a po otrzymaniu przez powoda uzasadnienia wyroku Sądu Rejonowego mógł już przewidywać, że jego roszczenie może być uznane za niezasadne.

(...)